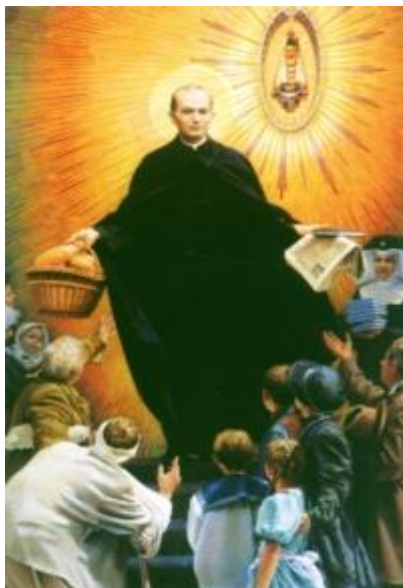


Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

7 września Błogosławiony Ignacy Kłopotowski, prezbiter

Ignacy urodził się 20 lipca 1866 r. w Korzeniówce koło Drohiczyna na Podlasiu w patriotycznej i głęboko wierzącej rodzinie. Uczył się w gimnazjum klasycznym w Siedlcach. Dalsze kształcenie podjął w seminarium duchownym w Lublinie i w Akademii Duchownej w Petersburgu. Święcenia kapłańskie przyjął 5 lipca 1891 r. w katedrze lubelskiej. Po święceniach został wikariuszem parafii Nawrócenia św. Pawła w Lublinie. Jednocześnie w lubelskim seminarium duchownym od 1892 r. przez czternaście



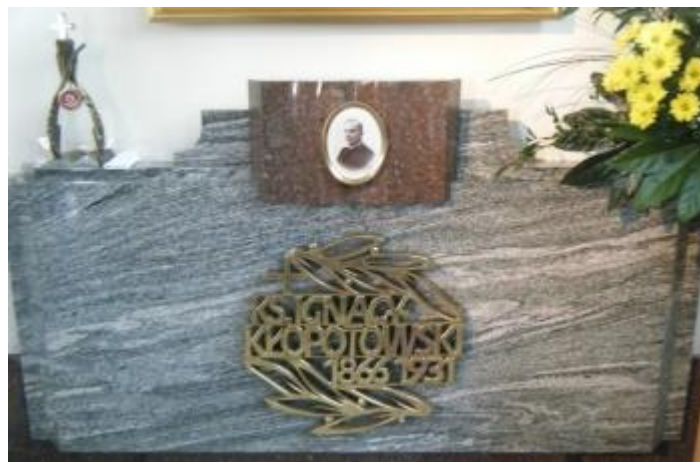
lat prowadził wykłady z Pisma Świętego, katechetyki, kaznodziejstwa, teologii moralnej i prawa kanonicznego. Pracował też w wikariacie katedralnym, a potem był rektorem kościoła św. Stanisława (w tym czasie pomagał prześladowanym unitom). Swojej działalności nie ograniczał do obowiązków duszpasterskich. Był wrażliwy na potrzeby innych i nie pozostawał obojętnym wobec biedy i upadku moralnego, z którymi zetknął się w czasie swojej pracy. Z myślą o bezdomnych i bezrobotnych już w 1893 r. stworzył Lubelski Dom Zarobkowy, w którym mogli oni pracować w wielu warsztatach, zarabiając na utrzymanie i mieszkanie. Zadbał również o kształcenie zacofanego społeczeństwa, inicjując szkołę rzemieślniczą. Trzy lata później dla moralnie upadłych kobiet założył Przytułek św. Antoniego. Zakładał też domy opieki dla starców i

sierocińce.

Z pomocą bogatych ziemian zainicjował też założenie w podlubelskich wsiach sieci szkół wiejskich; pomagały mu w tym także siostry zgromadzenia Służek Niepokalanej z Mariówki, za co Ignacego spotkały represje ze strony władz rosyjskich.

Pisał, wydawał i rozpowszechniał modlitewniki oraz tanie broszurki religijno-patriotyczne. Wydawał: dziennik "Polak-Katolik", tygodniki "Posiew" i "Anioł Stróż" (pisemko dla dzieci), miesięczniki "Dobra Służąca" i "Kółko Różańcowe". Łączny ich nakład wyniósł ponad 8 milionów egzemplarzy. Po odzyskaniu niepodległości wznowił i redagował "Przegląd Katolicki", zaś pod koniec życia zaczął wydawać "Głos Kapłański". Zakładał też księgarnie. W 1908 r. przeniósł się z działalnością wydawniczą do Warszawy, aby ją rozwinąć na szerszą skalę. Mimo kłopotów z cenzurą, trudności finansowych i krytyki ze strony prasy liberalnej, trwał wiernie przy tej formie apostołstwa. W Warszawie prowadził także pracę duszpasterską. W 1913 r. został mianowany wikariuszem przy kościele św. Anny, a rok później rektorem dominikańskiego kościoła przy ul. Freta, którym opiekowało się duchowieństwo diecezjalne po usunięciu zakonników w ramach carskich represji. Sześć lat później został proboszczem parafii Matki Bożej Loretańskiej przy kościele św. Floriana na warszawskiej Pradze. Pełnił również funkcje dziekana praskiego i kanonika gremialnego kapituły warszawskiej.

Kierując się chęcią zapewnienia ciągłości zapoczątkowanej przez siebie działalności wydawniczej, 31 lipca 1920 r. założył Zgromadzenie Sióstr Loretanek, które kontynuują dzieło ks. Kłopotowskiego, prowadząc drukarnię oraz wydawnictwo, w którym ukazuje się wiele pism i książek. Ks. Ignacy przyczynił się do powstania domów noclegowych, przytułków dla starców i kobiet oraz ochronek dla dzieci i młodzieży również w Warszawie. W 1928 r. założył Loretto k. Wyszkowa - ośrodek kolonijny dla biednych dzieci i dla staruszek. Dziś Loretto stało się sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej. Ks. Kłopotowski organizował dla najbiedniejszych bezpłatne kuchnie, kolonie, ochronki. Do dziś w budynku przy ul. Sierakowskiego 6 siostry loretanki prowadzą Dom Ojca Ignacego - świetlicę dla dzieci z najuboższych rodzin z terenu warszawskiej Pragi. Ludzie, którzy zetknęli się z nim, nazywali go "prawdziwym ojcem, opiekunem sierot". Jako kapłan odznaczał się wielką gorliwością, umiłowaniem Boga i bliźniego, wiernością modlitwie, szczególną czcią Najświętszej Eucharystii i gorącym nabożeństwem do Matki Najświętszej.



Ignacy Kłopotowski zmarł nagle 7 września 1931 r., w wigilię święta Narodzenia Najświętszej Maryi Panny. W dniu śmierci ostatnią Mszę św. swego życia odprawił przy Jej ołtarzu w kościele św. Floriana. Początkowo został pochowany na Powązkach, ale zgodnie z jego wolą 26 września 1932 r. jego ciało złożono na cmentarzu w Loretto, a w 2000 r. prochy ks. Ignacego przeniesiono do kaplicy sanktuarium założonego przez niego loretanek. Proces beatyfikacyjny rozpoczęto w 1988 r. W grudniu 2004 r. w obecności papieża św. Jana Pawła II ogłoszono dekret o heroicznosci cnót ks. Ignacego. 3 maja 2005 r. Stolica Apostolska orzekła, że złożone w Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych udokumentowane świadectwo uzdrowienia ks. Antoniego Łatko z Szerokiej ma charakter cudu dokonanego za pośrednictwem ks. Kłopotowskiego. Beatyfikacja ks. Ignacego odbyła się 19 czerwca 2005 r. w Warszawie.

Źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/09-07b.php3>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?



"Ksiądz Władysław Maćkowiak urodził się 14 listopada 1919 roku w miejscowości Sytki w parafii Drohiczyn, gdzie też został ochrzczony 26 grudnia 1910. Rodzice jego, Władysław i Jadwiga z domu Obniska, prowadzili gospodarstwo rolne. Starali się zapewnić wykształcenie swoim liczny dzieciom. Władysław po skończeniu szkoły powszechnej uczył się w gimnazjum w Drohiczynie nad Bugiem. Po maturze starał się o przyjęcie do Seminarium Duchownego w Pińsku, jednak z powodu niskiego wzrostu i słabego wzroku został odrzucony. Udał się wówczas do Wilna i tam wstąpił w 1933 r. do Wyższego Seminarium Duchownego.

18 czerwca 1939 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk metropolity wileńskiego, abpa Romualda Jałbrzykowskiego. Uzyskał też na Uniwersytecie Stefana Batorego stopień magistra teologii na podstawie pracy: Za kogo wolno ofiarować Mszę św.?, napisaną pod kierunkiem ks. prof. Ignacego Świrskiego.

Latem 1939 r. abp Jałbrzykowski mianował ks. Władysława wikariuszem parafii Ikażń, leżącej 200 km na północny wschód od Wilna. Wkrótce wybuchła wojna i tamtejszy proboszcz, ks. Jan Zawistowski musiał opuścić parafię przed nadchodzącymi wojskami sowieckimi. Ks. Maćkowiak został sam w

liczącej ponad 4,5 tys. wiernych parafii, na której terenie oprócz katolików mieszkali Żydzi i prawosławni. Spełniał odtąd obowiązki proboszcza. Pracował bardzo ofiarnie i gorliwie, ale obowiązków miał ponad siły jednego kapłana. Był to okres prześladowań i wywózek ludności w głąb Związku Radzieckiego.

Na prośbę ks. Maćkowiaka we wrześniu 1941 r. arcybiskup przysłał mu do pomocy wikariusza ks. Stanisława Pyrtka, młodszego o rok święceniami kolegę. Wrześniej, w końcu czerwca 1941 r., wybuchła wojna niemiecko-sowiecka i Niemcy zajęli tereny, gdzie znajdowała się parafia Ikażń. Tę część archidiecezji wileńskiej Niemcy włączyli do okupacyjnej jednostki administracyjnej, zwanej Generalnym Okręgiem Białoruś (Generalbezirk Weissrusland). Rozpoczęły się prześladowania Kościoła katolickiego i Polaków. Niemcy, aby łatwiej opanować okupowane tereny, próbowali pozyskać do współpracy nacjonalistów białoruskich.

Praca młodych kapłanów w Ikażni układała się bardzo dobrze. Ich gorliwość w postudze kapłańskiej i nauczaniu dzieci religii nie podobała się jednak okupantowi niemieckiemu. W Wilnie wydano na nich wyrok śmierci. Przyczynił się do tego weterynarz, który w czasie wojny wysługiwał się hitlerowcom, pełniąc obowiązki starosty brasławskiego. O wyroku śmierci przestrzegł księży w połowie października 1941 r. Jan Pietkun, pochodzący z Ikażni.

Ksiądz Maćkowiak pojechał wówczas do abpa Jałbrzykowskiego poradzić się, co ma czynić. Ten zostawił decyzję jego kapłańskiemu sumieniu. 3 grudnia 1941 r. gestapo aresztowało ks. Maćkowiaka i umieściło go w więzieniu w Brasławiu, gdzie znęcano się nad nim i katowano.

Wikariusz, ks. Pyrtek, próbował ratować swego proboszcza, lecz także został aresztowany. Parafianie zebrali tysiące podpisów i udali się z petycją do władz niemieckich w Brasławiu, prosząc o zwolnienie swych duszpasterzy. Ich także uwięziono.

Przed Bożym Narodzeniem 1941 r. wywieziono kapłanów oraz zatrzymanych parafian (nie wiadomo czy równocześnie) do więzienia w Głębokiem. Dziekan głębocki, ks. Antoni Zienkiewicz, gdy dowiedział się o tym, starał się o ich uwolnienie. Uzyskano jedynie zgodę na umieszczenie księży w szpitalu (później znalazł się tam także ks. M. Bohatkiewicz) oraz zezwolenie na odprawianie Mszy św. Odwiedzający uwięzionych ks. Piotr Bartoszewicz był zbudowany ich wiarą, pogodą ducha i gotowością złożenia ofiary z życia za wiarę. Ks. Maćkowiak, a także jego koledzy, mogli uciec ze szpitala. Nie skorzystali jednak z tej możliwości, aby nie narazić rodziny dyrektora szpitala, dra Zasztowta, a także innych ludzi."

"Ksiądz Władysław Maćkowiak rozstrzelany został rankiem 4 marca 1942 r. w lasku Borek koło Berezwecza, wraz z innymi dwoma kapłanami oraz ochrzczonej Żydówką i oficerem sowieckim. Zwłoki zasypano w dużym dole razem z wieloma innymi rozstrzelanymi tam więźniami."

Źródło: <https://www.ogrodywspomnien.pl/index/showd/39439>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

10 sierpnia
Błogosławiony Edward Grzymała,
prezbiter i męczennik



Edward Grzymała urodził się 29 września 1906 r. w Kołodzianku. Jesienią 1926 r. wstąpił do wrocławskiego seminarium duchownego, a 14 czerwca 1931 r. przyjął święcenia kapłańskie. W tym samym roku wyjechał do Rzymu, aby studiować na wydziale prawa kanonicznego. W 1935 r., po ukończeniu studiów, wrócił do Polski. Pełnił funkcje wikariusza w parafiach w Lipnie, Koninie i Kaliszu. Współpracował z paulistami przy nowym przekładzie Pisma Świętego. W 1938 roku wrócił do Włocławka.

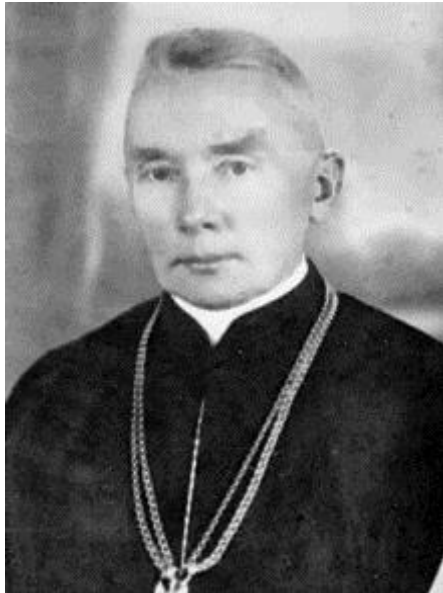
Na początku II wojny światowej na polecenie biskupa przeniósł się do Aleksandrowa Kujawskiego, gdzie zamieszkał u sióstr słuźebniczek pleszewskich. Wtedy też biskup Karol Radoński mianował ks. Edwarda

wikariuszem generalnym diecezji wrocławskiej. 26 sierpnia 1940 r. ks. Edward został aresztowany przez gestapo. Przewieziono go do hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen, a następnie do obozu Dachau. Udręki obozowe znosił cierpliwie, przyjmując je jako wolę Bożą. Sam słaby i wyniszczony, pomagał innym i cieszył się, gdy mógł cierpieć dla Imienia Jezus. W obozie apostołował, głosząc pełne teologicznej głębi konferencje. Nie chciał się oszczędzać, opadł z sił. 10 sierpnia 1942 r. został przydzielony do transportu "inwalidów" i wysłany do komory gazowej razem z innym kapłanem, duszpasterzem młodzieży akademickiej z Warszawy, ks. Edwardem Detkensem (również błogosławionym). Beatyfikowany został przez św. Jana Pawła II w Warszawie 13 czerwca 1999 r. w grupie 108 polskich męczenników II wojny światowej.

Źródło: <https://www.brewiarz.katolik.pl/czytelnia/swieci/08-10e.php3>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

15 lipca
Błogosławiony Antoni Beszta-Borowski,
prezbiter i męczennik



Antoni urodził się w 9 września 1880 r. w Borowskich Olkach na Podlasiu. Był drugim z czworga dzieci Jana i Michaliny ze Średzińskich. Rodzina kultywowała tradycje patriotyczno-religijne. Jego dziadek był uczestnikiem powstania styczniowego. Wszystkie dzieci otrzymały staranne wykształcenie. Antoni uczył się w Surażu i Białymstoku, a potem wysłano go do szkół w Wilnie. Tam też wstąpił do seminarium duchownego. W 1904 r. ukończył je i przyjął święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozpoczął w Wilnie. Po trzech latach został proboszczem w Surwiliszkach na Wileńszczyźnie, następnie pracował w w Pruzanach na Polesiu. W 1918 r. pracował w Kuźnicy Białostockiej. Potem, aż do wybuchu II wojny światowej, był proboszczem i dziekanem (od 1927 r.) w Bielsku

Podlaskim.

Z wielkim poświęceniem opiekował się powierzoną sobie wspólnotą, tak podczas okupacji sowieckiej (w ciągu dwóch lat wywieziono pociągami towarowymi co najmniej trzy transporty okolicznej ludności na Sybir), jak i późniejszej niemieckiej. Był m.in. kapelanem podziemnej Armii Krajowej. Biskup Kazimierz Bukraba mianował go wikariuszem generalnym diecezji pińskiej, istniejącej wówczas na wschodnich terenach Rzeczypospolitej. W lipcu 1943 r. Erich Koch, niemiecki gauleiter Prus Wschodnich, w których granicach znalazł się Bielsk Podlaski, przeprowadził represyjną akcję wśród społeczności polskiej, głównie wśród inteligencji. 15 lipca 1943 r. niemieckie komando przyjechało do Bielska Podlaskiego. Aresztowano ks. Antoniego, a wraz z nim 49 mieszkańców okolicy. Tego samego dnia wszystkich wywieziono do Lasu Pilickiego w pobliżu Bielska Podlaskiego i tam stracono. Najmłodsza zamordowana dziewczynka, córka kierownika kina Basia Morydz (Moryc), miała zaledwie rok i dwa miesiące. Ks. Antoni do końca trzymał w dłoniach różaniec i brewiarz. Do końca też spowiadał aresztowanych. Pomordowanych zakopano we wcześniej przygotowanym dole. Po egzekucji dół wyrównano, rozjeżdżając gąsienicami ciężkich pojazdów. Św. Jan Paweł II beatyfikował ks. Antoniego 13 czerwca 1999 r. w Warszawie jako jednego z 108 polskich męczenników II wojny światowej. Relikwie bł. Antoniego, odnalezione po ekshumacji wszystkich pomordowanych, znajdują się w trumience w podstawie bocznego ołtarza bazyliki Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i św. Mikołaja w Bielsku Podlaskim.

Źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/07-15d.php3>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

BŁ. KS. MICHAŁ WOŹNIAK



Michał Woźniak urodził się 28 sierpnia 1875 roku / w Suchym Lesie, parafia Pęcice. Pochodził z rodziny wiejskiej. Mając 13 lat zapisał się do Kółka Różańcowego Do Seminarium Duchownego w Warszawie wstąpił 1902 roku. święcenia Kapłańskie przyjął w roku 1907.

Po święceniach pracował kolejno w parafiach: Podwyższenia Krzyża w Łodzi, św. Antoniego w Warszawie.

W trzecim roku kapłaństwa został administratorem, małej parafii Wiśniew liczącej 510 katolików. Dzięki jego gorliwej pracy duszpasterskiej blisko 100 osób opuściło mariawityzm, przechodząc do Kościoła katolickiego.

Po roku pracy został przeniesiony do Parafii Chojnata. Był bardzo oddany dla ludzi. Parafianie wspominają go jako dobrego duszpasterza, życzliwego dla wszystkich, opiekuna dzieci, młodzieży i człowieka modlitwy.

W 1920 roku objął obowiązki proboszczowskie w parafii Kamionna. Gdy obejmował parafię kościół był nieczynny, ponieważ Moskale wysadzili wieżę w 1915 roku. Msza święta odprawiała się w małej drewnianej kaplicy Już w czerwcu 1921 roku kościół został oddany do użytku; postawił też w stanie surowym plebanię, która istnieje do dzisiaj. Żył skromnie, dzielił się z innymi tym, co posiadał. Szerzył modlitwę różańcową i często siedział w konfesjonale.

W 1923 roku został przeniesiony do parafii Kutno, gdzie współpracował z 2 wikariuszami i 2 prefektami. W Dokumentach Kościelnych odnotowany jest jako: „egzaminator synodalny, dziekan Kutna, honorowy szambelan Jego Świątobliwości”. W swojej pracy duszpasterskiej często podkreślał miłość do Kościoła i wierność zasadom Ewangelii.

W czasie okupacji niemieckiej wytrwale spełniał obowiązki duszpasterskie. Mimo ostrzeżenia, co go czeka nie opuścił parafii. W październiku 1941 roku został uwięziony i przebywał najpierw w obozie przejściowym w Łądzie, potem w obozie koncentracyjnym w Dachau mając numer obozowy 28203; tam też po okrutnych torturach zmarł 16 maja 1942 roku w wieku 67 lat.

Ksiądz Prałat wszędzie dał się poznać jako gorliwy duszpasterz, szlachetny, towarzyski, zgodny, dbający o parafię, miłosierny czciciel Serca Jezusowego i świętego Jana Bosko.

Towarzysz obozu wyraził się o nim: „Był to kapłan Boży, mąż prawy, bojący się nieprawości i chodzący drogami prostymi”.


Źródło: <https://parafia-wisniew.pl/bl-ks-michal-wozniak/>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

bł. Kazimiera Wołowska, Maria Marta od Jezusa, męczennica

1331



 święto – 12
czerwca

Należy do grona 108 polskich męczenników II wojny światowej wyniesionych na ołtarze 13 czerwca 1999 roku w Warszawie przez [papież Jana Pawła II](#).

Kazimiera Wołowska urodziła się 30 września 1879 roku w Lublinie. Wstąpiła do *Zgromadzenie Sióstr Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny* w Jazłowcu (tereny dzisiejszej Ukrainy) mając 21 lat. Kilka lat później w lipcu 1909 roku złożyła śluby wieczyste i oddała się służbie ludziom.

Prowadziła działalność charytatywną na Kresach Wschodnich. Była przełożoną domu zakonnego w Słonimie, gdzie organizowała sierociniec i szkołę.

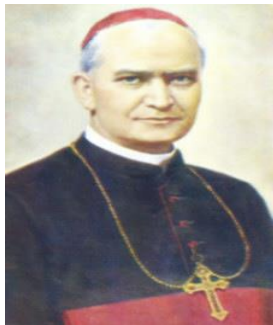
Przez pierwsze lata wojny prowadziła tajne nauczanie, pomagała wszystkim ludziom w potrzebie rodzinom więźniów, osobom zwracającym się o pomoc, jedzenie. Ukrywała Żydów. W grudniu 1942 roku trafiła na gestapo i 19 grudnia 1942 roku została rozstrzelana na Górze Pietralewickiej koło Słonimia. Towarzyskami egzekucji byli także błogosławiona [Bogumiła Noiszewska \(s.Ewa od Opatrzności Bożej\)](#) i ks. Adam Sztarkiem.

Źródło: <https://nasipatroni.pl/bl-kazimiera-wolowska-maria-marta-od-jezusa-meczennica/>

Odpowiedz na pytanie: Za jakie dobre czyny błogosławiony mógł wejść do nieba ?

27 stycznia

Błogosławiony Jerzy Matulewicz, biskup



Jerzy urodził się 13 kwietnia 1871 roku w wielodzietnej rodzinie litewskiej, we wsi Lugine koło Mariampola na Litwie. Oboje rodzice umarli, gdy był małym dzieckiem. Był wychowywany przez swojego starszego brata Jana, niezwykle surowego i wymagającego człowieka. Pomimo kłopotów zdrowotnych i materialnych - często nie miał za co kupić podręczników - uczył się dobrze dzięki swojej niezwyklej pilności i pracowitości. Po kilku latach nauki na prawach eksternisty w gimnazjum (od 1883 r.) zachorował na gruźlicę kości. Musiał posługiwać się kulami. Choroba ta gnębiła go do końca życia. Już w

gimnazjum pragnął zostać kapłanem. Jednakże dopiero w 1891 roku, jako dwudziestoletni młodzieniec, wstąpił do seminarium duchownego w Kielcach. Wówczas też zmienił swoje nazwisko z Matulaitis na Matulewicz. Zapamiętano go jako kleryka pełnego spokoju, wewnętrznej równowagi, otwartego i pracowitego. Gdy władze carskie zamknęły seminarium, kontynuował naukę w Warszawie, a następnie w Petersburgu. Tu przyjął święcenia kapłańskie 31 grudnia 1898 roku. W następnym roku ukończył Akademię Petersburską jako magister teologii. Doktorat uzyskał na uniwersytecie we Fryburgu Szwajcarskim. Powrócił do Kielc, gdzie podjął zajęcia jako profesor seminarium (do 1904 r.). Postępująca gruźlica kości spowodowała, że musiał poddać się ciężkiej operacji w jednym z warszawskich szpitali. Po kuracji rozwinął działalność społeczną w Warszawie, zakładając m.in. Stowarzyszenie Robotników Katolickich oraz gimnazjum na Bielanach. W 1907 roku objął katedrę socjologii w Akademii Duchownej w Petersburgu. Dojrzał w nim wówczas zamiar odnowienia i zreformowania zakonu marianów, skazanego przez władze carskie na wymarcie. 29 sierpnia 1909 roku, w kaplicy biskupiej w Warszawie, złożył śluby zakonne na ręce ostatniego żyjącego marianina ojca Wincentego Senkusa. Rok później ułożył nowe konstytucje dla marianów, którzy odtąd mieli być zgromadzeniem ukrytym. Jeszcze w tym samym roku Pius X potwierdził regułę. Pierwszy nowicjat odnowionej wspólnoty złożony z 2 profesorów i jednego ucznia został utworzony w Petersburgu. W 1911 r. we Fryburgu Szwajcarskim powstał drugi nowicjat, następnie powstał dom zakonny w Chicago, a podczas I wojny światowej dom na Bielanach pod Warszawą. W 1911 roku Jerzy Matulewicz został generałem zakonu, którym kierował do śmierci. Po zakończeniu działań wojennych ojciec Jerzy powołał Zgromadzenie Sióstr Ubogich Niepokalanego Poczęcia NMP, które szybko rozprzestrzeniło się na Litwie i w Ameryce. Założył również Zgromadzenie Sióstr Służebnic Jezusa w Eucharystii oraz wspierał zgromadzenia założone przez bł. o. Honorata Koźmińskiego. W 1918 roku Benedykt XV mianował go biskupem wileńskim. Udało mu się umocnić katolicyzm w diecezji. Na własną prośbę został zwolniony z obowiązków biskupa w sierpniu 1925 roku. Pragnął poświęcić się całkowicie kierowaniu zgromadzeniem marianów, lecz już w grudniu tego samego roku został mianowany wizytatorem apostolskim na Litwie. W ciągu dwóch następnych lat nieudzielnymi wysiłkami udało mu się zorganizować życie katolickie w tym kraju i naprawić stosunki ze Stolicą Apostolską. W trakcie prac nad zatwierdzeniem konkordatu, ojciec Jerzy umarł nagle po nieudanej operacji 27 stycznia 1927 r. Beatyfikowany został przez św. Jana Pawła II w 1987 roku podczas uroczystości z okazji 600-lecia Chrztu Litwy. Jego relikwie spoczywają w kościele w Mariampolu. Jest jednym z patronów Litwy.

Źródło: <https://brewiarz.pl/czytelnia/swieci/01-27a.php3>